

POSTANOWIENIE

Dnia 29 lipca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

w sprawie skazanego **G. T.**
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 29 lipca 2026r.
wniosku Sądu Okręgowego w Krakowie
z dnia 7 lipca 2026r., sygn. akt V Kow 367/25
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37§1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Krakowie wskazanym wyżej postanowieniem, na podstawie art. 37§1 k.p.k., wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy o udzielenie przerwy w odbywaniu kary przez G. T. do rozpoznania sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Wniosek Sądu został uzasadniony faktem, że sprawa dotyczy skazanego, który był adwokatem w okręgu tego Sądu, a jego była żona jest nadal Sędzią Sądu Rejonowego, przy czym obydwie są silnie skonfliktowani.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek Sądu Okręgowego nie zasługiwał na uwzględnienie.

Uzasadnienie wydanego w tym przedmiocie postanowienia nie zawiera przekonujących argumentów mogących świadczyć o tym, że pozostawienie niniejszej sprawy we właściwości sądu powołanego ustawowo do jej rozpoznania, mogłoby stanowić zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości, będącego wyłącznym kryterium przekazania sprawy – na podstawie art. 37§1 k.p.k. – innemu sądowi równorzędnemu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano na wyjątkowy charakter instytucji uregulowanej we wskazanym przepisie, podkreślając że zbyt szerokie jej stosowanie może spowodować skutki wręcz sprzeczne z *ratio legis* powołanego przepisu, osłabiając poczucie zaufania nie tylko do konkretnego sądu, lecz również do całego wymiaru sprawiedliwości (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2000r., II KO 156/00, Prok. i Pr. 2001, nr 1, poz. 9). Tylko więc w szczególnych wypadkach, gdy zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości jest realne, uznać można, że istnieją istotne racje przemawiające za odstępieniem od konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, również w znaczeniu miejscowym.

Takiej okoliczności nie może stanowić sam fakt, że sprawa dotyczy osoby, która wykonywała swój zawód na terenie właściwości Sądu Okręgowego w Krakowie. Brak jest bowiem jakichkolwiek przekonujących przesłanek świadczących o tym, że ta okoliczność mogłaby wpłynąć na obiektywizm i bezstronność wszystkich sędziów tego sądu.

Sprawa była w przeszłości przekazywana do rozpoznania sądowi równorzędnemu poza apelację [...], jednak dotyczyło to merytorycznego jej rozpoznania. Obecna toczy się na etapie postępowania wykonawczego i w istocie sprowadza się do analizy przedstawionej dokumentacji lekarskiej, a więc kryterium obiektywnego. Brak jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż obecnie istnieje jakiekolwiek zagrożenie dla dokonania obiektywnej oceny stanu zdrowia skazanego i wyciągnięcia z tego wniosków co o możliwości odbywania przez niego kary pozbawienia wolności. Sam Sąd w swym wniosku podkreśla to wielokrotnie.

Jeżeli zaś istnieją indywidualne względy w ocenie bezstronności poszczególnych sędziów, winny one zostać rozwiązane poprzez złożenie wniosków w trybie art. 41§1 k.p.k., tak jak już ma to miejsce. Skorzystać należy też z instytucji z art. 42§1 k.p.k. Takie rozwiązanie w znacznie właściwszy sposób oddaje istotę

problemu, który w tym przypadku może dotyczyć tylko pojedynczych osób, niż to, które przewidziano w art. 37§1 k.p.k.

Uwzględniając powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[J.J.]

[r.g.]